

ROSYJSKI SPECNAZ WDRAŻA LEKCJE Z SYRII [ANALIZA]

Rosyjskie siły specjalne są obecnie wyposażone, wyszkolone i dowodzone, jak nigdy. Owocuje przede wszystkim doświadczenie z Syrii (i zapewne Donbasu), które przekuwane jest w poligonową praktykę. Interwencja w Syrii, w połączeniu z możliwymi zagrożeniami regionalnymi, wpływa także na ewolucję taktyki armijnego Specnazu oraz elitarnych Sił Specjalnych Operacji (SSO).

Przez lata bolączką sił specjalnych podległych MO FR było kiepskiej jakości wyposażenie. W chwili obecnej uległo to zmianie. Poprawiło się znacząco nie tylko wyposażenie i uzbrojenie indywidualne, ale także zespołowe. Elementy uzbrojenia i wyposażenia, czy to zachodniej produkcji, czy to własnych firm, są najlepszej jakości, w dodatku sprawdzone w warunkach bojowych. Komandosi – zarówno z armijnego Specnazu, jak i SSO – mogą dowolnie dobierać oporządzenie w zależności od upodobań i oceny efektywności.

W Syrii można było poddać testom także nowe wzory uzbrojenia, jak na przykład karabinek maszynowy RPK-16 kal. 5,45-mm. Zwraca uwagę zastosowanie w Syrii na dużą skalę, zwłaszcza przez specjalistów SSO, tłumików dźwięku (PBS). Powszechnym stało się użycie celowników, termowizorów, noktowizorów, dalmierzy laserowych, wielofunkcyjnych urządzeń obserwacyjnych etc.

Czytaj też: [Rosyjskie T-80BWM współpracują z bezzałogowcami](#)

Intensywność szkolenia na poligonach jest niezwykle wysoka. Siły specjalne wykonują rutynowo zadania związane z naprowadzaniem artylerii i lotnictwa, wykrywaniem i likwidacją punktów dowodzenia i dowódców npla, desantów śmigłowcowych i spadochronowych, rajdów rozpoznawczo-dywersyjnych na tyły przeciwnika, użyciem technicznych środków rozpoznania, wykorzystaniem par snajperskich etc.

Operacje wykonuje się bez względu na porę dnia, pogodę czy teren. W ramach szkoleń wykorzystuje się i oswaja nowe rodzaje uzbrojenia, rozpoznania i wyposażenia. Ich użycie jest efektywne, a dobór sprzętu i oporządzenia zależy od zadania. Przykładowo dużą skutecznością jako broń wsparcia sił specjalnych okazał się w Syrii ppk typu Korniet, który pozwalał skutecznie razić cele opancerzone, jak i nieopancerzone. Z drugiej strony w wielu zadaniach sprawdzały się „stare” SPG-9 czy AGS-17.

Czytaj też: [Rosyjscy specjaliści chwalili się zdjęciami z Norwegii?](#)

Operacje specjalne mogą mieć różny charakter i skalę – od operacji kilkusobowej lub kilkunastoosobowej grupy specjalnej, do operacji kilku grup jednocześnie. Przykładowo w czasie manewrów „Cientr-2019” z samolotów Ił-76MD desantowano jednocześnie ok. 80 specnazowców,

których zadaniem było wykrycie obiektów obrony przeciwlotniczej przeciwnika i naprowadzanie uderzeń bronią precyzyjną. W wybranych pododdziałach ćwiczono różne sposoby desantowania ze śmigłowców i samolotów, w dzień i w nocy, z różnych wysokości, i w różnym terenie, w tym np. na wodę.

Aktualnie do jednostek Specnazu kierowane są pojazdy nowej generacji, które zwiększają efektywność użycia jednostek specjalnych. Są to przede wszystkim wzmocnione przeciwminowo Kamaz Tajfun-K, IVECO Ryś i różne wersje Gaza Tigr. Pojazdy te wykorzystywane były (i są) w Syrii, co wpływało na teorię i praktykę użycia oraz ewolucję samych pojazdów na podstawie doświadczeń z rejonu konfliktu. Na wyposażenie sił specjalnych trafia przede wszystkim wersja specjalna wozu Tigr-M, szczególnie dedykowana do zadań specjalnych — ASN-233115 Tigr-M SpN. Powstała na bazie doświadczeń „syryjskiej operacji kontrterrorystycznej”. Zgodnie z doświadczeniem syryjskim pojazdy na misji standardowo są wyposażane, w środki WRE, takie jak np. zagłuszarki przeciwko IED.

Czytaj też: [Rosyjscy zwiadowcy na terenie Norwegii](#)

W warunkach poligonowych ćwiczono są przerzuty na tyły wroga śmigłowcami lub samolotami (zazwyczaj z domarszem pieszym), ewentualnie skryte rajdy z użyciem pojazdów Tajfun-K czy Tigr-M SpN. Doświadczenia współczesnych konfliktów, w tym w Donbasie i Syrii, jasno wskazują na brak ciągłej linii frontu, stąd strona z inicjatywą oraz rozpoznaniem w czasie rzeczywistym, może realizować różnego rodzaju warianty operacji specjalnych – w razie potrzeby można użyć ciężkiego sprzętu (np. BTR-82A w Syrii), w innym lekkich pojazdów typu buggy, czy quady, dostarczanych drogą powietrzną. W Syrii specjaliści SSO przemieszczali się także na cywilnych pikapach, typowych dla rejonu konfliktu.

Typowe dla konfliktu w Syrii było masowe użycie przez siły interwencyjne, w tym specjalne, różnego rodzaju bezzałogowców. Używanie bezzałogowców nawet w małych pododdziałach Specnazu jest już działaniem rutynowym. Grupa specjalna przybywając na miejsce operacji, poprawia swoją świadomość sytuacyjną, używając dronów i innych środków rozpoznania technicznego, po czym przystępuje do wykonania zadania. Cały czas utrzymywana jest łączność i transfer danych z użyciem mobilnego systemu KRUS Strielec, co pozwala szybko wezwać i naprowadzić ostrzał artyleryjski lub lotniczy. System KRUS zrewolucjonizował rosyjski Specnaz – pozwala nie tylko na współpracę w czasie rzeczywistym z żołnierzami pododdziału i dowództwami wyższego szczebla, ale także na współpracę z innymi rodzajami broni, przekazywanie informacji i koordynatów itd.

Czytaj też: [Rosja rozbudowuje bazę lotniczą Hmejmim w Syrii](#)

Przejęcie na system kontraktowy oraz udział w konfliktach zbrojnych (selektywnie Donbas, masowo Syria) sił specjalnych podległych MO FR (inne siły specjalne, np. FSB czy Rosgwardii, pomijając) skokowo zwiększyło poziom profesjonalizacji komandosów. Oczywiście elitarne, na wzór, chociażby Zielonych Beretów, są jednostki Sił Specjalnych Operacji, w pododdziałach bojowych złożone zasadniczo z oficerów.

Na koniec warto wspomnieć o śmigłowcowej eskadrze specjalnej predysponowanej do współpracy z jednostkami specjalnymi. Eskadra wywodzi się z elitarnego 344 Centrum w Torżku i wykonuje najbardziej skomplikowane zadania specjalne. Jeśli chodzi o współpracę między załogami śmigłowców z jednostek liniowych oraz pododdziałów sił specjalnych czy rozpoznawczych to należy mieć świadomość, że załogi śmigłowców z wysokim nalotem i doświadczeniem z misji syryjskiej pozwalają na realizację także trudnych zadań związanych z przerzutem komandosów, np. skryte, niskie

podejście z wykorzystaniem profilu terenu, loty w nocy, operacje w terenie górskim itd.

Czytaj też: [Przeciwokrętowe Kalibry odpowiedzą na przeciwokrętowe Tomahawki](#)

Warto mieć świadomość, że doświadczenia syryjskie, to nie tylko operacje w terenie pustynnym, ale także lesisto-górzystym czy zurbanizowanym. Cenne doświadczenia, w tym także w zakresie planowania, rozpoznania, czy analizy, a nie tylko wykonania operacji specjalnych, nabyła kadra dowódcza różnych szczebli, w tym najwyższych, z Dowództwa Sił Specjalnych Operacji (KSSO).